

Friday, 18 May 2012

PEOPLE. PROPERTY. CONSTRUCTION.

E-mail   
Password  [Forgot your password?](#)[Register](#)**EuroJobs**  
CENTRAL&EASTERN EUROPE[Home](#)[Find job](#)[Profile](#)[Working abroad](#)[Career](#)[Eurobuild CEE Newsletter](#)[Partners](#)[Employers zone](#)

Key word (eg. Architect)

[advanced search](#)**Emil Górecki**  
Dziennikarz Eurobuild CEE

#### Dziewczyny na rusztowaniach

Kobiety w budownictwie? To już było. Lata temu murarki w ybrały nawet 200 proc. normy, choć przodowników pracy nie dościgały. Dziś kobiety-inżynierki są równo dobre, jak ich koledzy. Ale, niestety, nie są tak samo cenione.

#### Dziewczyny na rusztowaniach

Kobiety w budownictwie? To już było. Lata temu murarki w ybrały nawet 200 proc. normy, choć przodowników pracy nie dościgały. Dziś kobiety-inżynierki są równo dobre, jak ich koledzy. Ale, niestety, nie są tak samo cenione.

Nie jesteśmy przyzwyczajeni do widoku kobiety na budowie, chociaż pojawiają się one w branży coraz częściej. Projektują, nadzorują, zarządzają. Radzą sobie nie gorzej niż ich koledzy, a jednak zarabiają mniej. Według Banku Danych o Inżynierach, średnie wynagrodzenie inżyniera w Polsce wynosi nieco ponad 4,6 zł. Jego koleżanka po fachu zarabia prawie o 1 tys. zł mniej, a przy tym na swoją pozycję musi pracować znacznie ciężiej.

#### Gumiaki zamiast szpilek

Eliza Wachowicz, członek zarządu firmy deweloperskiej Magnus Group, nie zauważa, by kobiety

w branży nieruchomości były dyskryminowane. W jej firmie pracuje ich sporo. Jedną z nich jest szefem w ybitnie męskiego działu inżynierjno-technicznego. – Na ogłoszenie, że poszukujemy, na przykład „project managera”, 90 proc. zgłoszeń wysyłają mężczyźni. Nie wynika to z tego, że firmy dyskryminują kobiety, a tylko z tego, że techniczne kierunki studiów są wybierane raczej przez chłopców. Nie wszystkie kobiety chcą biegać w gumniakach po placu budowy – mówi Eliza Wachowicz.

Ale w branży rzeczywiście pojawia się coraz więcej kobiet, które ukończyły techniczne uczelnie i w pracy radzą sobie dobrze. Mają zwykle około 30 lat, najczęściej duże zdolności i świetne dyplomy uczelni technicznych. – Dzięki nim na budowach łagodniej atmosfera, spada poziom emocji, a język staje się bardziej parlamentarny – śmieje się Eliza Wachowicz.

#### Kobiece zawody?

Wydaje się, że w branży nieruchomości o-budowlanej architektki są na uprzywilejowanej pozycji. To zajęcie w ybitnie techniczne, ale niezbędne jest tu w yobraźnia i zmysł estetyczny. Choćby dlatego kobiety powinny się tu sprawdzać. Światowej sławy architekt, Zaha Hadid uważa jednak, że nawet w tej branży dziewczyny mają gorzej. Prof. Ewa Kuryłowicz, która w ykłada na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej i zajmuje się projektowaniem w firmie APA Kuryłowicz & Associates, obserwuje, że studia architektoniczne kończą mniej w więcej tyle samo kobiet, co mężczyzn. Jednak na taką pracę decyduje się mniej przestawicielek płci pięknej. – Jeżeli w jakimś zawodzie w ypisane są długie godziny pracy i późne powroty do domu, to mniej kobiet go w ybiera. One często mają nieco inne priorytety i w więcej zajęć związanych z rodziną, nawet przy bardzo partnerskich układach z mężem – tłumaczy Ewa Kuryłowicz.

Jak sama przyznaje, bardziej znany jest jej mąż, prof. Stefan Kuryłowicz, prezes APAKA. Nie jest to żadna dyskryminacja. Firma to jego pomysł i jego konik. Praca, jaką w ykonuje, w wiąże się ze stresującymi negocjacjami i odpowiedzialnością za pieniądze klienta. Ona zawsze w olała projektować i to w laśnie robi. – Kiedy zaczynałam pracę na politechnice, było mi trudniej w konkurencji z moimi kolegami. Żeby osiągnąć to samo, co oni, musiałam pracować znacznie w więcej. Niestety, ten „kobiecy” problem ciągle istnieje na uczelniach, zwłaszcza w początkach ich kariery – uważa prof. Ewa Kuryłowicz. Z dyskryminacją ze względu na płeć nie spotyka się Marzanna Walo, która zajmuje się doradztwem personalnym w budownictwie w firmie Naj International. Nie styka się ona jednak z ludźmi w początkowej fazie kariery, kiedy taki problem może być najbardziej widoczny. Choć przyznaje, że kobiety czasem mają mniejsze oczekiwania finansowe od swoich kolegów, mimo w ykonywania tej samej pracy. – To może wynikać z kobiecej tożsamości kulturowej: kobiety oczekują pieniędzy za coś, co już osiągnęły i gdzie są pewniejsze swojej wartości. Mężczyźni zaś negocjują już na poczet przyszłych osiągnięć – tłumaczy Marzanna Walo.

#### Strach przed matkami

Skoro kobiety-inżynierki dorównują swoim kolegom, to czego boją się pracodawcy? Oczywiście, ich macierzyństwo. Ale kiedy na rynku brakuje inżynierów i zmienia się społeczne nastawienie do „typowo męskich” zawodów, to i problem zyskuje inny wymiar. Zwłaszcza, jeśli kandydatka do pracy ma już pewne doświadczenie. Koleżanki prof. Ewy Kuryłowicz z międzynarodowej organizacji Unia Kobiet Architektów narzekają na swoją sytuację w Stanach Zjednoczonych. W konserwatywnym społeczeństwie trudniej jest się im w ybić. Całkiem dobrze radzą sobie architektki ze Starego Kontynentu oraz... Japonki. Te ostatnie, w w ybitnie zmaskulizowanym społeczeństwie przebijają się dopiero od niedawna i zaczynają odnosić pierwsze sukcesy.

#### Mniejsza kasa, ta sama praca

Jak sytuacja w ygląda w Polsce? Średnie wynagrodzenie w ykonujących zawód inżynierski mężczyźni w ynosi 4679 zł. Kobiety zarabiają mniej – 3697 zł. Różnica jest widoczna na każdym stanowisku i w każdym regionie. Te, które już zdecydowały się zostać inżynierkami, w ybierają także

all categories (offer category)



all categories



kierunki studiów jak architektura, konstrukcje budowlane czy inżynieria środowiska. Znacznie rzadziej zajmują stanowiska kierownicze, rzadziej też pracują w nadzorze technicznym. – To nie jest nagminne, ale kobiety mają mniejsze szanse na pracę w charakterze inżyniera. Są fizycznie słabsze, dlatego trudniej im wdrzeć się na ten rynek. Nie chcę być źle zrozumiana, ale często w firmach, które potrzebują inżynierów, szefami są panowie po pięćdziesiątce, którzy nie są przyzwyczajeni do kobiet pracowników – uważa Małgorzata Orłowska, starszy konsultant ds. rekrutacji z Banku Danych o Inżynierach.

Co więc zrobi szef, który chce zatrudnić w firmie specjalistę i ma do wyboru dwójcę tak samo doświadczonej i wykształconej kobiety i mężczyzny? – Zatrudniłbym oboje – żartuje Arno Ruijtenbeek, prezes Tebodin SAP-Projekt, firmy konsultingowo-inżynierskiej. – W branży tak bardzo brakuje dobrych specjalistów, że nie można przepuścić takiej okazji. Ale obserwuję pozytywną dyskryminację kobiet, więc pewnie to „ja” bym wybrał. Ale muszę przyznać, że moje doświadczenia z pracownikami i pracownicami są podobne: współpraca z każdą płcią czasem układa się doskonale, a czasem jest niezbyt udana – dodaje Arno Ruijtenbeek. W Polsce sytuacja kobiet nie jest najgorsza, choć ciągle pozostawia wiele do życzenia. Kiedy będą one zarabiały na równi z mężczyznami? Oby wkrótce. Bo oprócz tego, że lagodzą budowlane obyczaje, to często są od nas – facetów – po prostu lepsze, zdolniejsze i bardziej zorganizowane.

[back](#)

[Home](#)

[Find a job](#)

[Your opinion](#)

[Contact](#)

[About Site](#)

[Partners](#)

Made by NETMAN 2008 - Expo Real | investment fund | MAPIC | MIPIM | office building | property management | real estate fund | shopping centre